Nr. 37. Lwów dnia 16. Września 1899. Rok XXXII. Tom LXII.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
rocznie . . . . 4 złr. | półrocznie . . . . 2 złr.
w państwie austryackiem.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 5 złr. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 8 ct. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Z doświadczeń polowych w Mikulicach.

II.

Zasiew ozimin w rzędy szerokie.

Po korzystnych przeszłorocznych doświadczeniach*) zasiano w Mikulicach i Urzejowicach przeważną część zaś w sąsiednich majątkach Kańczuga, Krzeczowice i Siennów małą część ozimin w rzędy szersze (odległe około 20 cm.), celem opielania na wiosnę.

Pola równo położone, specyalnie na szczegółowe próby przeznaczone, zostały w takim stopniu i tak nierównomiernie uszkodzone i przez myszy i przez grad, że niemożebnem jest podanie z nich wyników porównawczych. Pobieżne próby, zestawione z wyników wydatku na kopy i próbnych omłotów wykazały ze względu na jakość i wyższy plon ziarna znaczne korzyści z okopywania zbóż w majątkach Mikulice, Urzejowice, Krzeczowice i Kańczuga. W Siennowie zaś, według sprawozdania tamtejszego właściciela p. Wolskiego próba wypadła n a n i e k o r z y ś ć zasiewu w szersze rzędy; w majątku tym gleba jest nieco mniej urodzajna jak w wyżej wymienionych folwarkach, coby wskazywało, że ten system zasiewu odpowiednim jest tylko na bardzo silnych glebach. Nadmienić należy, że w Siennowie zasiano pszenicę w rzędy **25 cm.** odległe (nie zaś jak w tamtych folwarkach 20 cm.), co także mogło wpłynąć na niedostateczne zwarcie się zboża i dlatego zamierzono tam przedsięwziąć tej jesieni ponowne próby.

Z wyjątkiem tego jednego niekorzystnego wyniku zresztą wszędzie już na oko można było ocenić korzyści zasiewu w szersze rzędy: już w początku wegetacyi na wiosnę pszenice i żyta w ten sposób zasiane miały znacznie ciemniejszy kolor, krzewiły się znakomicie i w końcu maja były tak zwarte, że na pierwszy rzut oka nie można ich było odróżnić od zbóż zasianych w zwykły sposób. Kłosy zbóż okopywanych były bez porównania dłuższe i grubsze, ziarno dorodniejsze zawierało mniejszy procent pośladu, słoma zaś była dłuższa i niesłychanie gruba, dzięki czemu zboża na szerszych rzędach okazały się bardzo odporne na wyleganie a pomimo tegorocznych licznych burz i ulewnych deszczów wyległy przeważnie dopiero po okwitnięciu, w lipcu.

W Mikulicach po dwuletnich korzystnych wynikach z prób wprowadzono ten rodzaj zasiewu w stały system; mianowicie zasiewa się tu w szersze rzędy pszenice na rzepaczysku oraz żyto po strączkowych w polach glinkowatych, zaś w polach o glębie ciężkiej urodzajnej (rędzinach) także pszenice na koniczysku (nawożonym wapnem saturacyjnem w piątym roku po oborniku). Wysiewa się na morg około 50 kg. żyta i pszenicy; oszczędność ziarna wynosi w porównaniu do zwykłego zasiewu (10 cm.) 35–40%. Siew w r z ę d a c h dokonuje się g ę ś c i e j niż przy zwykłym zasiewie, gdyż skutkiem tego zboża w jesieni szybciej rosną i lepiej się zakorzeniają. Na wiosnę gdy tylko rola obeschnie, b r o n u j e s i ę (ciężkiemi żelaznemi bronami) w polach, gdzie pszenica bujniejsza w z d ł u ż i w p o p r z e k — zaś na glinkowatych pagórkach tylko wzdłuż rzędów**). W razie posuchy walcuje się w drugiej połowie kwietnia poczem zaraz opiela się konnym opie-

*) ob. Rolnik ex 1898 Nr. 36, str. 314.

**) Żyto nie bywa bronowane, lecz tylko opielane w połowie kwietnia.

laczem przyczem para koni i 3 ludzi robi dziennie 7–8 morgów. Z początkiem maja w polach o glebie lżejszej, mniej się zachwaszczającej, powtarza się konne opielanie pszenicy (żyto jest wtedy już zupełnie zwarte) zaś w cięższych, więcej do zachwaszczania skłonnych i wilgotnych polach okopuje się pszenicę ręcznemi motykami, umyślnie na ten cel sporządzonemi, do czego używane bywają przeważnie dzieci i robotnicy niezdolni do robót przy burakach. Koszt jednego ręcznego opielania wynosi $1^3/_4$ do $2^1/_2$ złr. na morg i jest już pokryty samą oszczędnością ziarna przy zasiewie.

Jedną z największych korzyści tego systemu zasiewu jest znakomite wyczyszczenie roli z chwastów, osiągnięte opielaniem zbóż, co szczególnie w gospodarstwach intenzywnych, bezugorowych ma doniosłe znaczenie. Gdyby nawet przez zasiew w szersze rzędy nie osiągnięto zwyżki plonu, to wobec pokrycia kosztów opielania oszczędnością nasienia samo utrzymanie roli w czystym i pulchnym stanie jest dostateczną zachętą do tego rodzaju zasiewu. Zboża zasiane w szersze rzędy w normalnych latach mało wylegają, dzięki czemu można znacznie obniżyć koszt żniwa używając żniwiarki.



Z doświadczeń polowych w Mikulicach: Plony z poletek:

l. 2. ze zrzynanego 296·5 kg. słomy, 143 kg. ziarna. l. 1. z niezrzynanego 383 kg. słomy, 144 kg. ziarna.

(Podług fotografii.)

P. Wojciech Szewczyk sekretarz Kółka rolniczego w Mikulicach, które zeszłej jesieni zakupiło siewnik rzędowy dla włościan, zasiał w glebie urodzajnej, bogatej w próchnicę na koniczysku połowę żyta w rzędy 10 cm., drugą połowę w rzędy 20 cm. odległe, celem opielania na wiosnę — i podaje następujący wynik:

zebrano z poletek po 462^2 sążni:

z rzędów 10 cm. odl.	**z rzędów 20 cm. odl.**
snopów: 190	snopów: 180
ziarna: *380* kg.	ziarna: **426** kg.

A zatem na morgu uzyskał p. Szewczyk zwyżkę plonu w ziarnie o 159 kg. × 6·50 = *10 złr. 34 ct.*

Włościanie zachęceni tym wynikiem zamierzają w r. b. w silnych polach zasiewać oziminy w szersze rzędy i okopywać je na wiosnę, a jeden z zamożniejszych włościan w Urzejowicach p. A. Lemiech, zakupił obecnie także siewnik rzędowy do własnego użytku i wypożyczania go sąsiadom *).

*) Dalszy ciąg doświadczeń polowych ogłoszony będzie w jesieni, po wykopaniu buraków. Przy wykonaniu tych prób korzystałem z cennych rad i wskazówek W. Mikułowskiego-Pomorskiego, kierownika stacyi doświadcz. w Dublanach, oraz pomagał mi łaskawie p. Bol. Gurski, kraj. naucz. gosp. wiejsk.

III.
Proba ze zrzynaniem owsa.

Na łanie owsa (węgierskiego) który był nadzwyczaj bujny i groził wyłożeniem się, postanowiono dokonać prób zżynania celem zbadania o ile zżynanie owsa zapobiega wyłożeniu się i czy skutkiem tego wpływa dodatnio na plon ziarna — jak to powszechnie mniemają.

Odmierzono więc na części pola zupełnie równej i poprzednio równo uprawianej (pole to od 5 lat nie było gnojone) — 4 równe parcele po 160° sążni ($^1/_{10}$ morga) zostawiając między każdą pasy po 1 m. szerokie mające odgraniczać parcele od siebie. Pierwszą i trzecią parcelę pozostawiono niezżynane, zaś drugą i czwartą zeżęto sierpem w połowie czerwca, t. j. mniej-więcej na 2 tygodnie przed wykłoszeniem się owsa. Owies był zasiany rzędowo (odl. rzędów 10 cm.) w połowie kwietnia. Wskutek ulewnych deszczów z końcem czerwca owies na parcelach niezżynanych wyległ jeszcze przed zupełnem wykłoszeniem się, potem wprawdzie nieco się podniosł, lecz burze i nawałnice w połowie lipca znów powaliły i zmierzwiły owies na parcelach 1 i 3, podczas gdy na działkach 2 i 4 aż do chwili żniwa był tylko w małym stopniu w jedną stronę pochylony. Oceniając na oko zdawało się, że co do ziarna poletka zżynane wydadzą znacznie wyższy plon od poletek niezżynanych, na których kiście owsa leżały prawie na ziemi. Wynik zawiódł oczekiwania.

Zebrano z poletek po 160° sążni kwadr. = $^1/_{10}$ morga. w kilogramach:

Liczba	Poletko		Plon: Słomy i plew	Plon: Ziarna celne	Plon: Ziarna pośledne	Waga hektolitra
1	A.	*niezrzynane:*	*383·0*	*144·0*	*10·5*	*41·5*
2	A.	zrzynane:	296·5	143·5	9·5	42·0
3	B.	*niezrzynane:*	*408 5*	*137·0*	*19·5*	*38·0*
4	B.	zrzynane:	299·5	136·0	18·0	40·0

Z powyższego zestawienia wynika:

1. **Zżynanie i uzyskane niem niewyłożenie się nic wpływa na podniesienie plonu ziarna owsa** (a w tym wypadku nawet wpłynęło ujemnie!)

2. Wpływa ono w małym stopniu tylko na lepsze wykształcenie się ziarna na co wskazuje nieco wyższa waga hektolitra i nieco mniejsza ilość pośladu u owsa zżynanego.

3. **Zżynanie owsa zmniejsza znacznie plon słomy**, bo w tym wypadku mniejwięcej o 1.000 kg. na morgu! (porównaj rycinę obok podług fotografii). Wartość uzyskanej zielonej paszy przy zżynaniu owsa niewątpliwie przenosi koszta zżynania w żadnym razie jednak nie wynagrodzi tak wielkiej straty przez zmniejszenie plonu słomy. Za zżynaniem owsa (i zboża w ogóle) przemawiają następujące okoliczności:

a) koszta żniwa zboża silnie wyłożonego są mniejwięcej o 25% wyższe niż gdy zboże dobrze stoi, lub mało wyległo, a to z powodu, że niemożebne jest użycie żniwiarki, kośba jest utrudniona i naraża na straty przez wysypanie się ziarna przy kośbie, więc jest się zniewolonym udać się do kosztownego i w braku robotnika kłopotliwego, żniwa sierpem.

b) zboża silnie wyłożone podczas długotrwałej słoty łatwo na pniu porastają

c) słoma zboża wyłożonego ma mniejszą wartość jako pasza, szczególnie w słotnych latach.

d) ziarno zboża wyłożonego ze względu na jego nierówny stopień dojrzałości i mniejszy ciężar gatunkowy nie nadaje się na użycie go do siewu.

e) Jeżeli w zboże jest wsiana koniczyna, takowa przez wyłożenie się zboża zostaje znacznie uszkodzona, co miało miejsce przy powyżej podanych doświadczeniach. Na parcelach l. 1 i 3 koniczyna po zbiorze owsa była bardzo licha – podczas gdy na działkach 2 i 4 rokuje jeszcze tej jesieni niezły pokos „ściernianki".

Ze względu na tę ostatnią okoliczność, można zżynanie zalecać. O ile jednak nie jest wsiana koniczyna, należy przy zżynaniu owsa postępować bardzo ostrożnie, gdyż nieuzyskując zwyżki plonu w ziarnie tracimy dużo słomy.

Mikulice w sierpniu 1899. *Jerzy Turnau.*

SPRAWY TOWARZYSTWA.

Kursa popularne. W drugiej połowie sierpnia odbył się w Jagielnicy staraniem Towarzystwa uprawy tytoniu kurs 14-dniowy uprawy tytoniu, z którego korzystało z pomyślnym skutkiem 15 nauczycieli ludowych z 6 powiatów (Trembowla, Horodenka. Husiatyn, Śniatyn, Czortków i Zaleszczyki). Wykłady objęli p. Zygmunt Jakliński c. k. urzędnik monopolu tytoniowego i p. Franciszek Dzielski instruktor uprawy tytoniu.

W tym samym czasie urządził oddział pokucki Tow. gospodarskiego kurs weterynaryi w Śniatynie, na który uczęszczało 15 włościan i 5 nauczycieli. Nauki udzielał p. Hiolski, weterynarz miejski. Końcowy egzamin wykazał bardzo zadawalniające obznajomienie słuchaczy z podstawowemi zasadami weterynaryi.

Z nowych doświadczeń.

Głębokość zasięgu korzeni roślin uprawnych. Wiadomo jakie ważne znaczenie ma głębokość zakorzenienia się roślin uprawnych. Im dłuższe i obfitsze mają one korzenie tym więcej z ziemi mogą czerpać pokarmu, tym lepiej zaopatrują organizm rośliny w wodę. Posuchę wytrzymują najlepiej głęboko zakorzenione rośliny. Jaki stosunek zachodzi między długością części nadziemnych i podziemnych u roślin uprawnych, badał prof. Orth a wyniki badań znajdujemy zestawione w interesującej książce *K. Dosť a* *) „o znaczeniu praktycznem znajomości podglebia. Oto szereg ciekawych pomiarów:

Rodzaj rośliny	czas wzrostu dni	Długość łodyg cm.	Długość korzeni cm.	Stosunek długości łodygi do korzeni 1 do:
Lucerna chmielowa	142	44·5	73	1·6
Koniczyna biała	458	30	83	2·8
„ czerwona	454	58	145	2·5
„ szwedzka	459	45	103	2·3
Przelot	142	18·5	79·5	4·3
Seradella	142	44	84	1·9
Esparceta	452	88	170	1·9
Lucerna	433	106	265	2·5
Łubin niebieski	83	58	138	2·4
Wyka siewna	85	98	90	0·9
Soczewica	83	36	65	1·8
Bób	84	80	111	1·4
Groch	82	110	80	0·7
Hreczka	98	80	90	1·1
Proso	88	110	155	1·4
Pszenica ozima	301	101	109	1·1
Żyto ozime	276	138	123	—
Jęczmień płoskur	91	80	135	1·8
Owies węgierski	91	75	127	1·7
Marchew	56	40	137	3·2
Buraki past.	97	36	130	3·6
Ziemniaki	85	93	103	1·1
Kukurudza	113	105	100	0·9
Len	74	71	67	0·9
Rzepak młody	105	40	166	4·1

Kastracya krów.

Operacya ta polega na wycięciu jajnika u krów nieodpowiednich już do prawidłowego rozpłodu, aby osiągnąć największą ilość mleka doskonałego podczas dwudziestu kilku następnych miesięcy i łatwiej potem w przeciągu kilku tygodni sztukę na sprzedaż utuczyć.

Sposób ten, jako nowy, wywołał wiele przeciwnych zdań, najczęściej jednak opartych tylko na teoryi, lub też na kilku nieudanych próbach, z powodu pominięcia niektórych zasadniczych a koniecznych warunków czystości i innych środków ostrożności. Natomiast wielu bardzo weterynarzy, praktyków długoletnich, jak Flocard, Manruy, Lermat i inni, którzy dokonali po kilka tysięcy operacyi w Szwajcaryi, Francyi i Belgii, są wprost innego zdania, opartego na własnych spostrzeżeniach.

Przytoczymy tu kilka uwag pod tym względem sławnego weterynarza francuskiego syndykatu mleczarskiego w Paryżu, Lermata, w piśmie *Ingénieur Agricole.*

Podczas ostatnich lat zrobił on przeszło 600 operacyj, z których tylko jedna mu się nie udała, ale śmierci bynajmniej nie pociągnęła za sobą.

1) *„Sposób wykonania.* Operacya odbywa się najczęściej za pomocą narzędzia Flocard'a, trochę zmienionego w szczegółach. Specyalnem ostrzem, w formie małej gilotyny, nacina się wiązadło, przytrzymujące jajnik przy kości pacierzowej, poczem palcami odrywa się go ostatesznie. Ostrożność ta jest poniekąd niezbędną, ażeby

*) K. Dost. *Welchen praktischen Werth hat die Kenntniss des Ackeruntergrundes und der Pflanzenbewurzelung* praca odznaczona I. nagrodą przez Akad. rolniczą w Berlinie 1898 str. 80 (50 ct.)

powstrzymać krwotok wewnętrzny, który w przeciwnym razie łatwo może nastąpić i zniszczyć skutki kastracyi.

Operacya powinna odbywać się bardzo powoli, dokładnie, a nadewszystko w warunkach czystości nieomal pedantycznej; w tem leży właśnie cały sekret dobrego jej rezultatu.

2) *W jakim wieku odbywa się kastracya?* Wiek krowy bynajmniej nie wpływa na udanie się operacyi, ale ze względu ekonomicznego nie ulega najmniejszej wątpliwości, że operacya nie powinnaby się odbywać przed 7—8-ym rokiem. tj. dopiero po chwili, gdy krowa odbyła już kilka okresów mleczności i do rozpłodu już służyć nie będzie.

Co się tyczy okresu laktacyi, to powinno się kastrować w 5—6 tygodniu po ocieleniu, t. j. w chwili, gdy krowa daje maximum mleka. Później bowiem pod wpływem kilkorazowego popędu płciowego, ilość mleka znacznie się zmniejsza, a wtedy kastracya nic już nie pomoże; owszem, ilość mleka jeszcze prędzej się zmniejsza i krowa taka może być użytą tylko do opasu. Jest to punkt bardzo ważny, który, pominięty, prowadzi niejednego mleczarza do fałszywych wniosków, a nieraz i do straty.

3) *Jak długo trwa mleczność po operacyi?* Pod tym względem nic ogólnego powiedzieć nie można, bo rasa i właściwości indywidualne przedstawiają zmiany w skutkach. Jedynie krowa szwajcarska, szczególniej fryburgska, stanowi pod tym względem wyjątek. Normandzka prost przeciwnie; każdy osobnik daje inny rezultat; co najwyżej można powiedzieć to, że okres mleczności wogóle u tej rasy jest stosunkowo krótki i trwa po kastracyi przeciętnie dwa razy dłużej, niż w warunkach normalnych. Rasa flamandzka daje zawsze świetne rezultaty, już to ze względu wydajności, już też ze względu na łatwość opasu. Co się zaś tyczy holenderskiej — ta przedstawia warunki najlepsze.

4) *Czy mleko zyskuje na jakości?* Bezwątpienia Liczne analizy, prowadzone z nadzwyczajną ścisłością podczas wszystkich zmian chemicznych następujących w mleku, wykazały od początku do końca przyrost ogromny laktozy, trochę mniejszy tłuszczu i kazeinu; ilość śmietany wzrasta o pół, mleko staje się pożywniejsze i strawniejsze, dając w ten sposób jeden z najkorzystniejszych pokarmów dla słabych organizmów.

5) *Czy kastracya się rozpowszechnia?* W Szwajcaryi przyjęła się ona najlepiej i szybko się rozpowszechnia: we Francyi i innych krajach trochę mniej, lecz co stanowi cechę charakterystyczną, to że właściciele, którzy raz tego środka w swoich oborach spróbowali i nadal oddają swe krowy w ręce zręcznych weterynarzy.

6) *Co o tem myślą ziemianie?* Ogół ziemian i farmerów za granicą dobrze jest usposobiony dla kastracyi. Oto słowa jednego z nich: „Gdyby nawet kastracya nie przedstawiała tych korzyści, jakie w rzeczywistości z niej wypływają, to jeszcze wtedy nie dałbym za wygranę, taki mam teraz spokój w oborze Ani pędzania się, ani hałasu, co ujemnie wpływa na ilość i jakość mleka. A mleko bez żadnej wątpliwości lepsze, zawsze doskonałe, zawsze to samo i zawsze sprawiedliwie cenione przez klientelę".

(*Kuryer Rolniczy warsz.*)

Jak wyhodować rasę kur odpowiadającą miejscowym warunkom.

Wobec wielkiego znaczenia hodowli kur w naszym kraju rzeczą niemal najważniejszą jest pozyskanie odpowiedniej rasy do trochę intenzywniejszej produkcyi, któraby chowała się dobrze i dawała pewny i wydatny pożytek. Takiej rasy nie ma jeszcze u nas ale nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę, że można z materyału swojskiego przez uszlachetnienie umiejętne taką rasę wytworzyć

W tym celu wybrać należy lub wychować dobre, zdrowe i silne kury swojskie zwykłe a do nich dać koguta dobrego obcej rasy. Na produkcyę jaj hodując, wziąć koguta **włoskiego** kuropatwiaka albo pohodnej od włoskich rasy angielskiej **Leghorn***) wreszcie rasy **Minorca**. W okolicach o łagodnym klimacie i osłoniętej okolicy nadaje się kogut **hiszpański** albo **Houdan**. W celu wyhodowania rasy mięsnej tucznej nadaje się kogut Ramesloh, albo można próbować Langshan'y Dorkingi wreszcie Plymouth-Rocks, a znowu w szczególnie łagodnych okolicach francuskie rasy Créve-Coeur albo la Fleche. (Por. „Rolnik" ex 1897 Nr. 1., str. 39).

Lżejszego koguta jednego daje się na 8 do 10 kur, cięższego na sześć kur tylko. Należy przytem nader na to uważać, aby nie było nigdy kilka kogutów różnych ras, gdyż tylko jednę rasę można na jednem podwórzu przy takiej hodowli krzyżowanej chować, inaczej trudno uniknąć niepożądanego zmieszania. Po dwóch latach używania koguta się odmienia, starego należy opaść na rzeź, albo lepiej sprzedać, a nowy ma być rasy tejsamej co pierwszy. Po dalszych dwóch latach znowu trzeba wziąć nowego młodego koguta rasy tej samej. Żadnej z kur wychowanych nie trzymać dłużej jak trzy lata, poczem sprzedać lub zabić.

Przy takiem postępowaniu, jak widzimy nie trudnem, można wkrótce wyhodować sobie w każdej okolicy zawód kur, który dobrze do miejscowych warunków przystosowany, produktywny w pewnym z góry oznaczonym kierunku, jest z drugiej strony silny, wytrwały, nie podlega chorobom i nie wyradza się. Daje silne i równie użyteczne potomstwo, a posiada przytem nieoszacowaną zdolność wyżywienia się przez większą część roku własnym przemysłem na podwórzu folwarcznem.

Przy produkcyi jaj trzeba jaja od kur dużo niosących szczególnie do wylęgu zawsze używać, aby tę skłonność korzystną w potomstwie utrwalić.

Po sześciu latach można uważać taki zawód kur jako zupełnie utrwalony, tak że można następnie używać już własnego koguta, wybierając zawsze najlepszego. Dla odświeżenia krwi jednak trzeba koniecznie od czasu do czasu zmienić koguta biorąc go wzamian od kogoś z okolicy, gdzie podobny zawód kur hodują, albo też odmienić kilkanaście sztuk kur. W ostateczności gdy podobnego zawodu nigdzie nie ma trzeba znowu uciec się co lat parę do koguta tej samej rasy, którą się użyło pierwotnie do krzyżowania, a potem znowu powrócić do własnego.

*) Czytaj Livorn, gdyż pierwotnie do Anglii sprowadzone kury włoskie zwano tak od miasta Livorno (w angielskiej pisowni — Leghorn).

Parę słów o należytem zbieraniu owoców ziarnkowych.

U nas dotychczas jeszcze panuje barbarzyński zwyczaj strzęsania jabłek i gruszek, nawet zimowych, lub co gorsza, obijania ich długiemi i ciężkiemi żerdziami. Jestto sposób wprawdzie bardzo tani, ale to co na oko tanie, nie zawsze jest niem w rzeczywistości. Owoc poobijany, czy wskutek upadku, czy też żerdzią — dostaje plamy, staje się niepozorny, nie znosi ani transportu dłuższego, ani przechowania na zimę — a z tak uzbieranego plonu ledwo mała cząsteczka daje towar wytrzymujący podróż i przezimowanie. Tylko owoce mające być natychmiast lub wnet przerobione na wino czyli jabłecznik, mogą być trzęsione.

Przytem wskutek wyłażenia po drzewach butami okutemi, oraz obijania gałązek rani się drzewo. odziera skory, obłamuje młode pędy i nasady kwiatowe, i nie dziwota, iż takie drzewo nie rodzi corocznie, ale po jednej takiej operacyi obierania a raczej otłukiwania owocu, potrzebuje roku lub nawet dłużej by

do siebie przyszło, i nabrało siły a chęci do nowego obrodzenia.

W innych krajach już od dawna obrywa się owoce bądźto z drabinki, bądź przyrządami specyalnymi t. zw. obrywaczami.

Drabinki są niezbędnie potrzebne do obierania owocu z drzew młodych, na które nie można wyleść boso, z powodu kruchości gałęzi, dalej z drzew karłowych, także gdy rozchodzi się o zbiór szybszy a dokładny. Przytem konieczną jest taka drabinka do czyszczenia drzew, ich przycinania i t. p. robót w sadzie.

We Francyi i Niemczech są w użyciu — podobnie jak i u nas po większych a dobrze pilnowanych sadach, rozmaite domorodne drabiny -- lecz te są zwykle bardzo ciężkie, więc wymagają paru ludzi do ustawiania i przenoszenia, lub też nie są dosyć pewne i stałe — nie dając zbierającemu owoce tej pewności, iż lada chwila nie spadnie. Dlatego też rozpisali praktyczni posiadacze wielkich sadów konkurs na drabinę stosowną. Podobny konkurs rozpisała też redakcya jednego z niemieckich pism ogrodniczo-sadowniczych, a to w jesieni 1898 r., a z pomiędzy nadesłanych rozmaitych wzorów i modeli nagrodziła specyalna komisya z praktycznych ludzi złożona drabinkę, nazwaną od miejscowości, gdzie jej wynalazca mieszka, „Gnadenfrei". — Rycina obok przedstawia tę drabinkę, która łączy w sobie rozmaite dogodności i rzeczywiście jako bardzo praktycznie pomyślana a dobrze wykonana na polecenie zasługuje. Jej zalety najważniejsze są:



Bardzo lekka — bo waży około 16 kg. z podpórkami — a to przy długości 4 m. bardzo wytrzymała i pewna -- bo konstrukcya jej taka, iż faktycznie nie może się ani przechylić ani wywrócić.

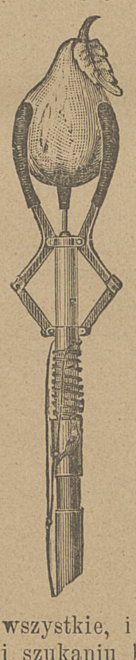
Nie męczy pracownika — bo ma szczeble szerokie, podobne jak przy schodach, więc nawet bosą stopą stojąc na niej godzinami. nie dozna się tak bolesnego a przykrego kurczu w podeszwie i łydkach.

Po zdjęciu podporek — co trwa minutę najwyżej — może być drabinka użyta jako zwykła do oparcia o mur i t. p. — a przytem znowu, gdy się pracuje w szpalerach, nie można nią uszkodzić drzewek, gdyż ma u górnego końca dwa żelazne odpychacze, które koniec drabinki utrzymują w stosownem oddaleniu od muru i drzewek.

Podpory wiszą na zawiaskach kutych i bardzo pomysłowo wykonanych a tak silnych, iż mowy nie ma o odłamaniu.

Cena tej drabinki — na razie tylko w Niemczech wyrabianej — wynosi z podpórkami — i ocleniem zł. 12.

Do obierania owocu z drzew wysokich, lub też w takim razie, gdy chcemy tylko małą ilość i to specyalny owoc zebrać — a doń ręką dostać się nie jesteśmy w stanie — używamy zbieracza mechanicznego, o trzech palcach ruchomych; zbieracz ten nasadza się na tyczkę calowej grubości, stosownie długą — sznurek, jaki jest przy każdym zbieraczu, przedłuża tak, by wygodnie drugą ręką można kółko u końca sznurka trzymać — i przyrząd gotów do użycia. Gdy wybierzemy okiem potrzebny lub pożądany owoc, pociągamy za sznurek, palce się w zbieraczu otwierają, poczem tenże podsuwamy tak pod owoc, jak to na rycinie widać, puszczamy sznurek i owoc siedzi między palcami zbieracza tak, jakby między naszymi własnymi. Mały obrót tyczki i owoc zerwany siedzi dalej w palcach, poczem tylko zbieracz powoli opuszczamy ku ziemi i wyjmujemy owoc nienaruszony, cały i jakby ręką zdjęty. Przytem jeszcze ta ogromna zaleta, iż gałązka, z której ów owoc zdjęty, nic nie ucierpiała, i w wypadkach, gdy po kilka owoców razem wisi, inne nie ruszone mogą dalej dojrzewać. Przy innych zbieraczach — n. p. takich z woreczkiem, często bywa, iż albo owoc nie wpadnie do woreczka, ale na ziemię, albo oberwie się wszystkie, i to z gałązką — albo też po długiem szturkaniu i szukaniu bezowocnem, antiquo more, straciwszy cierpliwość, obijamy owoc żerdką.



Delikatne owoce nie mogą być zbieraczem palcowym uszkodzone. bo tenże ma palce obszyte miękkim filcem.

Cena takiego zbieracza wynosi złr. 1.

Podobnie szkodliwem, jak dla jabłoni i grusz, jest obijanie dla włoskich orzechów — choć panuje przesąd, iż takowe dobrze rodzą dopiero gdy się je porządnie przy zbieraniu potłucze żerdzią. Jest to pozornem — bo drzewo wydaje na wiosnę z wielkim wysiłkiem młode gałązki, a trafiwszy na rok pomyślny, rodzi obficie, ale za to wyczerpuje się i szybko przestaje rodzić. O wiele lepiej zamiast drzewo bić i obtłukiwać — dać mu pożywienie stosowne, i obchodzić się z niem należycie!

Jul. Brunicki.

KRONIKA.

Targ na jęczmień browarny w Miskolczu na Węgrzech odbył się 28. sierpnia; zgłoszono nań 525 wagonów jęczmienia, po większej części dobrej jakości. Sprzedawano 415 wagonów po cenie od 5.75 do 8.25 złr. za 100 kg.

Stan urodzajów na Węgrzech z d. 31. sierpnia był mniej korzystny z powodu niepogody. Kukurudza wyschła lub dojrzała przedwcześnie i źle osadziła ziarno. Średniego plonu spodziewają się tylko okolice nad Cisą i Maroszem, w Siedmiogrodzie i na lewym brzegu Dunaju, zresztą wszędzie plon będzie mniej jak średni. Strączkowe dały plon słaby. Konopie i len są zadowalniające. Tytoń da, jak się zdaje, średni plon dobrej jakości. Widoki na zbiór buraków cukrowych i pastewnych nie najlepsze z powodu suszy, ale jeszcze zadowalniające. Ziemniaki średnio wypadną. Winorośl obrodziła dobrze.

Krajowe towarzystwo ubezpieczenia bydła rogatego od wypadków, założone w Dolnej Austryi rozwija się bardzo pięknie. Niedawno ogłoszone sprawozdanie wykazuje, że na 1609 gmin wiejskich w Dolnej Austryi, 605 zażądało upoważnienia do założenia miejscowych związków ubezpieczenia bydła od wypadków, a z tych 542 gmin już posiada takie związki. Do końca lipca b. r. należało do takiego związku 26.000 członków, którzy ubezpieczyli 85.000 sztuk bydła rogatego wartości na 20 milionów koron. Od dnia założenia tego towarzystwa, t. j. 1. lipca 1898 r. po koniec lipca b. r. było wogóle 638 wypadków, za które wypłacono z składanych premii wraz z kosztami komisyi 39.244 złr. Przeciętna kwota wypłaconego odszkodowania za sztukę, która albo zginęła, albo też zabitą została wraz z należytością za sprzedane mięso — wynosiła 88% ubezpieczonej wartości. Liczny udział gospodarzy wiejskich w tym towarzystwie wskazuje, że to krajowe towarzystwo ubezpieczenia bydła od wypadków odpowiada prawdziwej potrzebie. U nas dotąd jeszcze o takiem towarzystwie nie pomyślano, chociaż przez założenie takiego towarzystwa podniósłby się dobrobyt ludu wiejskiego, który rokrocznie przechodząc rozmaite nieszczęścia elementarne, narażony jest na wielkie straty ekonomiczne. Takie towarzystwo tem łatwiej byłoby u nas założyć, że mamy Towarzystwo gospodarcze, które mając w każdym powiecie swój oddział i liczne stacye, mogłoby korzystnie wpłynąć pod tym względem na gospodarzy wiejskich.

Ks. Włodzimierz Przestaszewski
czł. Tow. gosp.

Z instytutu rolniczego w Halli. Studenci polacy z instytutu rolniczego w Halli zawiadamiaja kandydatów mających chęć tam przybyć, że półrocze zimowe rozpoczyna się 25. października. Wszelkich informacyi udzieli w czasie feryi Kazimierz Woźnicki Halle a/S, Gütschenstrasse Nr. 14.

Wystawa paryska 1900. W dziale zwierząt domowych program wystawowy obejmuje: Wystawę koni od 2—10 września. Wystawę bydła, świń, owiec, drobiu i królików od 21. czerwca do 2. lipca 1900. Konie będą ugrupowane podług ras i zawodów bez względu na pochodzenie; w dziale bydła przeciwnie, I. dział obojmuje wszystko bydło, świnie, owce i drób z zagranicy, dział II. zwierzęta pochodzące z Francyi. Jako nagrody honorowe, po jednej w każdej grupie zwierząt składają się z wartościowych przedmiotów sztuki. Termina zgłoszeń oznaczono dla koni na 31. maja, dla bydła i reszty zwierząt 15. marca 1900.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Szkodliwość chwastów. W jednej ze szkół rolniczych szwajcarskich zrobiono ścisłe doświadczenie, o ile chwasty zmniejszają plon rośliny uprawnej. Na parcelkach równoległych zasiano na zupełnie jednakiej ziemi różne rośliny podwójnie i następnie jedne plewiono starannie całe lato, drugie pozostawiono nieoplewione. Plony były następujące:

		Z parcelki zachwaszczonej	z oplewionej
Groch	ziarna	266 gr.	349 gr.
„	słomy	1.010 „	1.301 „
Bobik	ziarna	470 „	850 „
„	słomy	910 „	1.390 „
Ziemniaki	liczba	357 bulw	483 bulw
„	waga	12.775 gr.	27.775 gr.
Brukiew	korzeni	1.810 „	14.680 „
„	liści	1.000 „	7.000 „
Buraki pastewne	korzeni	329 „	2.333 „
„ „	liści	338 „	9.000 „

Szczególnie wpływ szkodliwy chwastów objawił się w plonie roślin okopowych jak brukwi i buraków, na zachwaszczonych parcelkach otrzymano bowiem zaledwie $^1/_7$ część tego, co na oplewionych. *K. M.*

Wino z jagód bzowych. Bez aptekarski rośnie w niektórych okolicach obficie jako krzew dziki. Pożytek zeń jest wieloraki, dlatego można go cierpieć tam, gdzie innych pożyteczniejszych krzewów posadzić się nie da. Kwiat bzowy, jak wiadomo, używa się jako środok domowy, wywołujący poty. Powidełka, sok i syrup z jagód jako środki łagodzące kaszel i katar płucny. W nowszych czasach robią w Szwajcaryi i Niemczech wino z jagód bzowych, które nieco przypomina jasno czerwone lżejsze wina dalmatyńskie i greckie. Wino to robi się sposobem następującym: Dobrze dojrzałe jagody obrywa się z ogonków dokładnie i gotuje z 10 częściami wody przez dwie godziny, poczem się ciecz tę wyciska. Do 100 części otrzymanego w ten sposób soku dodaje się: 50 części cukru, 10 części gniecionych rodzynków, 2 części kamienia winnego i 140 części wody. Prócz tego dodaje się jeszcze podług gustu trochę imbiru, gwoździków i cynamonu. Dla wywołania szybszej fermentacyi dodaje się nieco drożdży prasowanych.

Wartość pożywna gałązek leśnych zależy od gatunku drzewa, pory cięcia i grubości gałązek samych. Dr. Lehmann w Getyndze robił próby z żywieniem owiec gałązkami i przekonał się, że gałązki bukowe starsze cięte w zimie zawierały w suchej substancyi 4·7% surowej proteiny i że z całej suchej masy 11·5% było strawnej, z proteiny surowej strawiły ja gnięta 16·2%, z bezazotowych materyi wyciągowych (węglowodanów) 16·4%. Gałązki akacyowe młode cięte również w zimie zawierały 11·32 surowej proteiny. Procent strawności suchej masy wynosił 36%, proteiny 55·8%, węglowodanów 47·4. Gałązki topolowe cięte w lipcu wraz z liśćmi okazały strawność suchej substancyi = 42%. Zastosowanie gałązek na paszę tylko w razie istotnego braku innej zwykłej paszy może być usprawiedliwionem i to w okolicach lesistych. W takich razach należałoby ciąć gałązki w lipcu i sierpniu wraz z liśćmi, aby otrzymać lepszy efekt pożywności.

Wprowadzenie klosetów torfowych. Niemieckie towarzystwo rolnicze zamierza poprzeć skutecznie wprowadzenie ogólniejsze klosetów torfowych w mniejszych i większych miasteczkach, nietylko przez udzielanie bezpłatnej porady technicznej przy urządzaniu, ale nawet przez udzielanie miastom nagród aż do 5.000 marek wynoszących, za najpraktyczniejsze i dobrze do celów rolniczych zastosowane klosety. Rzecz to godna naśladowania.

Bluszcz jest środkiem dobrym, aby wilgotne mury osuszyć. Wbrew ogólnemu mniemaniu osłonięcie bluszczem muru nie tylko nie zatrzymuje w nim wilgoci, ale przyczynia się do osuszenia, bluszcz zapuszcza swe gęste korzonki i między kamienie i cegły i wysusza wilgoć. Rozumie się jednak, że bluszcz rozrośnie się należycie tylko na wilgotnym przedtem murze.

Diagnosa szpatu. Pochylenie się kości biodrowej ewentualnie opuszczenie się kłębu biodrowego jest według Joly'ego objawem wielkiej wagi dla rozpoznania szpatu, daje nam bowiem możność określić go w stajni, gdy koń spoczywa i to nie tylko jeżeli tylne kończyny jego stoją równo, lecz, jeżeli szpat jest silnie rozwinięty, także i przy rozmaitem ustawieniu konia. Podczas prowadzenia stępem możemy to lepiej jeszcze obserwować. Opuszczenie się kości biodrowej jest wynikiem przystosowania tejże i przylegających do niej mięśni względem mniej lub więcej całkowitego zrostu dolnego rzędu kości stawu skokowego.

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 34. Proszę o wiadomość w „Rolniku“: który z motorów benzynowych lub naftowych posiada najmniej skomplikowaną i najtrwalszą konstrukcyę: systemu „Otto“, „Banki-Csonka“ czy „Gnom“ — który z nich do młocki jest najodpowiedniejszy i czy w ogóle motory te są polecenia godne? *F. M.*

Odpowiedź na pyt. 34. Porównawczych ścisłych prób z motorami naftowymi wymienionymi w pytaniu dotąd nie robiono, trudno zatem będzie odpowiedzieć na pytanie, który z nich najlepszy. W Niemczech zyskał sobie dobrą markę motor Gnom z fabryki w Oberursel koło Frankfurtu. Z ramienia towarzystwa rolniczego niemieckiego zrobiono próbę z tym motorem w porównaniu do locomobili parowej przy użyciu do młocki, w połączeniu z prasą do słomy. Do porównania użyto motorów o sile 20 koni i zebrano następujące daty:

Rodzaj lokomobili	Omłócono w 1 godzinie	Zużyto w 1 godzinie materyału opałowego za
Gnom pędzony olejem solarowym*)	738 kg.	67 ct.
„ „ naftą	771 „	95 „
l. parowa pędzona węglem kam.	776 „	44 „

Materyał zużyty na wytworzenie siły 1 konia parowego kosztował w 1 godzinie:

w maszynie parowej	2·4 ct.
w locomobili „Gnom“ pędzonej olejem solarowym	3·8 „
„ „ pędzonej naftą . . .	5·3 „

Trzeba nadmienić, że w miejscu owem, gdzie próbę robiono, cena 100 kg. oleju solarowego wynosiła 19 marek (11 złr. 35 ct.); nafty 23·6 marki (14 złr.) a węgla 2·02 marki (1 złr. 20 ct.). W tych warunkach więc bezwątpienia motor naftowy wypadał drożej. Przy użyciu motoru naftowego odpadają jednak różne niedogodności z maszyną parową związane i tak: 1. Motor naftowy nie wymaga tak ciągłego nadzoru, jak parowa maszyna, raz w ruch dobrze puszczony, idzie dalej pewnie, bez nadzoru. 2. dwudziestokonny Gnom zużywał na dzień 40 do 50 kilo nafty lub oleju solarowego i około 3 hl. wody, podczas gdy do maszyny parowej trzeba było dowozić dziennie 360 kg. węgla i 30 hl. wody. Zużycie zaprzęgów do tej obsługi oszacowano na 3 złr. dziennie. 3. Na puszczenie w ruch locomobili „Gnom“ potrzeba 10 do 15 minut podczas gdy puszczenie w ruch maszyny parowej wymaga 1 do 2 godzin. Koszta reparacyi przy motorach systemu „Gnom“ są znacznie niższe niż przy maszynach parowych, 5. Niepotrzeba koncesyi na kocioł i kontroli technicznej przy użyciu motoru naftowego. 6. Niebezpieczeństwo ognia przy motorach naftowych jest mniejsze znacznie, zamiast dużego bowiem paleniska, komina i iskier, jest mały jeden płomyk zamieniający naftę w gaz. 7. Koszt całodzienny 20-konnych motorów oznaczono w powyższej próbie, licząc już dowóz materyału, koszta maszynisty i koszta dowozu, dla motoru „Gnom“, pędzonego naftą na 12 złr. 40 ct., dla pędzonego olejem solarowym 9 złr. 30 ct, dla lokomobili parowej 11 złr. *K. M.*

Pytanie 35. Jaki nawóz sztuczny byłby najodpowiedniejszym do nawożenia łąk dobrze osuszonych, ale lichą trawą porosłych? *W. P. z U.*

Odpowiedź. Nie znając bliżej gleby tamtejszej, nie możemy z zupełną stanowczością z góry podać recepty do nawożenia. Wogóle recepty takie małą mają wartości i często zawodzą. Najpewniejszą odpowiedź daje doświadczenie porównawcze nawozowe, które bardzo łatwo przeprowadzić. W tym celu

*) Olej ten podobny do surowej nafty wyrabiają przez suchą destylacyę węgli kam., przy fabrykacyi gazu; w Niemczech jest on tańszy niż nafta.

radzimy się udać po instrukcyę do kraj. stacyi rolniczej chemicznej w Dublanach. Z dotychczasowych doświadczeń w Galicyi pod kierunkiem tej stacyi wykonanych na łąkach okazuje się w wielu wypadkach bardzo korzystny wpływ nawożenia tomasówką i kainitem, dając po 5—6 q, obydwu tych nawozów na morg. — P. Wagner radzi jako dawkę początkową dać w jesieni lub w zimie 5 do 6 *q* tomasówki na morg. Jeżeli w lecie następującem nie okaże się jeszcze skutek korzystny, to należy czekać do lata następnego, często już drugi pokos pierwszego roku okazuje różnicę. Jeżeli w roku pierwszym skutek już był widoczny, to znać, że nawozy te mogły działać korzystnie i że ich działanie można spotęgować przez następny dodatek w następnej jesieni po 3—4 q tomasówki na mórg. Za każde 100 cetn. metr. siana zebranego z łąki dawać jej należy potem 500 kg. tomasówki, aby ją stale w urodzajności utrzymać. *b.*

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Płacono 100 *kg.* loco	Kraków 29. sierpn.	Przemyśl 28. lipca.	Bochnia 31. sierpn.	Czerniowce 11. wrześ.
Pszenica	8 25—8·40	9·——9·50	8·——8·50	8·30—8·50
Żyto	6·40 —7 25	6·50—6·75	6·——6·50	6·20—6·30
Jęczmień browarny	·—	5·75—6·—	5·50—6·—	6·——6·75
„ na krupy	5·40—6·—	—·—	—·—	—·—
Owies	5·40—6·30	6·——6·50	5·— 5·60	5·30—5·35
Kukurudza	·——·	6·——7·25	·——·	5·05 5·15
Hreczka	·——·	7·——9·—	·——·	—·—
Groch	8·50-12·—	6·50-10·—	8·——8·50	—·—
Fasola	7·—·10·50	7·—-11·—	·—·—·—·	—·—
Wyka	—·—	—·—	·——·	—·—
Bobik	— —	4·50—5·30	·——·	—·—
Koniczyna czerwona	—·—	·—·—	·——·	—·—
Rzepak	—·—	—·—	—·—	18·5019·—

Lwów, 11. Września Pszenica gotowa 8·25—8·40, na termina 7·75—8·—, żyto gotowe 5·90—6·20, na termina 5.50—6·—, owies obroczny 5·25—6·—, na termin 4·50—5·—, jęczmień 5·25—5 75, nowy 6·—6·50, rzepak 10·25—10 50 groch 5·75—6·50, do gotowania 6·50—10·— wyka 4·30—4 60 bobik 4·30—4·60, hreczka 7·25—7·50, kukurudza nowa —·—, stara, 5 50—6·—, chmiel za 56 kg. —·—, koniczyna czerwona 42·—48·—, biała 30·——40·—, szwedzka —·——·—, tymotka —·———·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·75—17·25, na termin 16·25—16·75.

Usposobienie niezmienne.

Bank Rolniczy we Lwowie

Bydło i świnie.

Lwów, 30. sierpnia 1899.

Spęd 120. sztuk.

Za woły przeciętnej żywej wagi 400—500 kilo płacono po 27—30 złr.
za krowy „ „ „ 350—500 „ „ „ ——— „
za buhaje „ „ „ 400—600 „ „ „ —— - „

Tucznych nie było.

Cena mięsa w rzeźni, tylne od 48—52 ct. Targ ożywiony.

Wiedeń, 11. września. Spęd 4.792 sztuk opasowych, galicyjskich 288 sztuk. Płacono za galicyjskie prima 33—39 złr., Secundo 29—32 złr. tercya 26—28 złr. za 100 kilo żywej wagi.

Praga, 11. września. Spęd 656 sztuk, między tymi 320 sztuk galicyjskich. Płacono za woły, prima złr. —·— średnie 28—33 złr., za krowy 25—29 złr., buhaje 29—34 złr. za 100 kg. żywej wagi.

Targ dobry.

Berno morawskie, 7. września. Spęd 194 sztuk. Płacono za woły prima 33 złr., średnie 27—31 złr. Targ zły.

Kraków, Prądnik Biały 7. września.

Spęd 192. sztuk bydła.

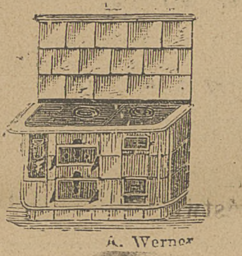
Rozkupili wszystkie sztuki kupcy miejscowi. Towar z paszy płacono po 28 do 30 zł. za 100 klgr. żywej wagi. Za krowy płacono od sztuki 80—120 zł.

Usposobienie ożywione.

Ogólny Związek handlarzy i hodowców bydła
we Lwowie, ul. Kopernika 7.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

OGŁOSZENIA.



KUCHNIE
kaflowe
PIECE
szamottowe kaflowe
z Glińska
utrzymuje na składzie
Arnold Werner
we Lwowie, ul. Sobieskiego 3.
*5—6

Pracownia 12—?
tapicersko-dekoracyjna
Marcela Gąsiorowskiego
Lwów, ul Łyczakowska l. 4.
przyjmuje wszelkie Meble do obicia: stare i nowe, Materace, Tapetowanie pokoi i wieszanie firanek, jak w miejscu tak i na prowincyi.
Próbki tapet i materyi z pierwszorzędnych fabryk, a szczególnie zużytkowuje wyroby krajowe.

2 wagi do ważenia bydła
każda na 1100 klgr. z poręczami, 2 wagi pomostowe po 4000 klgr. najnowszej konstrukcyi zupełnie nowe, nie używane, doskonale funkcyonujące, silnie zbudowane znanej firmy Buganyi i Sp., dla większych gospodarstw, młynów parowych, gorzelni, gmin, browarów, oraz niezbędne w cegielniach, wapniarkach i t. d. dla Austro-Węgier urzędownie stemplowane, z braku miejsca bardzo tanio do sprzedania. 5—20
Adres: **L. Buganyi,**
Wiedeń, II, Franzensbrückenstrasse 17.

Gorzelnik teoretyczno-praktyczny poszukuje zaraz posadę. K. K. Kamionka strumiłowa, poczta w miejscu. 2—3

Serwator, specyalna sól do konserwowania mleka i masła.
Serwator jest wolny od obcego lub niemiłego smaku.
Serwator utrwala dobry smak mleka i masła.
Serwator okazuje się w używaniu tak tani, że nie podwyższa cen produktu.
Serwator jest rzeczywiście jedynym środkiem, który odpowiada wszelkim wymaganiom w celu specyalnego konserwowania mleka i masła.
Cena za kilo 3 marki, wysełka $4^1/_2$ kilo franco.
Wysełka za pobraniem pocztowem.
M. TINTNER w Wiedniu,
VII., Neustiftgasse Nr. 31. (12—20)

Na wiosnę
niezbędny podręcznik dla każdego rolnika.
Wydawnictwo subwencyonowane przez c. k. Ministerstwo rolnictwa.
Dr. Weinzierla: O zestawianiu i uprawie mieszanek traw
(z tablicą wysiewów)
tłómaczył B. Pobóg Gurski.
Książka ta, której pochlebną ocenę umieścił „Rolnik" w nrze 48 z r. 1898, daje rolnikowi bardzo cenne wskazówki dotyczące podsiewania łąk, zakładania łąk sztucznych, siania mieszanek koniczowych i t. p.
═ Cena księgarska 50 ct. ═
☞ *Członkowie Towarzystwa gospodarskiego mogą otrzymać książkę tę przez Redakcyę „Rolnika po zniżonej cenie 40 ct.* ☜

Choroby roślin przez Prof. Francka i Sorauera.
w tłumaczeniu polskiem
Rady najpraktyczniejsze przeciw
śniedzi, rdzy, zarazie ziemniaków!!
Do nabycia **w Biurze Komitetu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego,** ul. Słowackiego 8. po cenie 1 zł. 80 ct. — **dla członków po 1 zł.**

MŁOCARNIE
MŁYNKI I WIATRAKI
ŻMIJKI I TRYJERY
SIEWNIKI, PŁUGI
Nawozy sztuczne i Siewniki do nawozów

poleca

Pierwszy Galicyjski DOM DLA ZIEMIAN

we Lwowie, ul. Jagiellońska 15. 17—26

Cenniki i specyalne oferty na żądanie.

Na sezon letni

do odświeżania i konserwowania

letnich bucików:

Krem żółty, pomarańczowy i brunatny,
Krem biały i czarny do lakierów.
Mydełka do czyszczenia wszelkich żółtych skór,
Glazurę żółtą, pomarańczową i brunatną.
Lakiery do skór Cheoreau,
Lakier Gärtnera na obuwie,
Apreturę na obuwie,
Wazelinę do konserwowania skór,
jakoteż oryginalne angielskie **Lakiery i kremy** na skórę

polecają

Friedrich i Beacock

Lwów ul. Hetmańska l. 4.
obok cukierni Wgo Grossa.

L. 81242.

OGŁOSZENIE.

Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło w jesieni 1899 zakupić remonty, a to wyłącznie dla c. k. Obrony krajowej, na jarmarkach, które się odbędą w Galicyi wedle następującego

PROGRAMU:

Komisya zakupna remont		Jarmarki na remonty odbędą się w	dnia		Uwaga
Pułku ułanów obrony krajowej Nr.	2	Tarnowie	11	września 1899.	Ma być zakupionych około 770 remont kawalerzyckich po przeciętnej cenie 325 złr. za sztukę. Dla pułku ułanów obrony krajowej Nr. 6 tym razem nie rozpisuje się jarmarków, ponieważ pułk ten z powodu ćwiczeń w terminie asenterunkowym jest bardzo ograniczony.
		Rzeszowie	13		
		Mielcu	15		
		Tarnobrzegu	18		
	3	Sanoku	15		
		Dynowie	18		
		Mościskach	21		
		Samborze	25		
		Rohatynie	28		
	4	Krakowie	15		
		Gorlicach	18		
		Jaśle	21		
	5	Głuchowie	15		
		Sokalu	18		
		Piasecznej	21		
		Sasce dominikalnej	25		
		Jarosławiu	28		

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 10 sierpnia 1899.

Licytacya koni.

Z powodu zwinięcia tutejszej źrebięciarni odbędzie się w podpisanym c. k. Zarządzie lasów dnia 12. względnie także 13. września b. r. o godzinie 9-tej przedpołudniem licytacya 25 sztuk $2^1/_2$-rocznych, tudzież 27 sztuk $1^1/_2$-rocznych źrebiąt (klaczy) rasy angielskiej, wschodniej i huculskiej, 6 koni pociągowych, jakoteż różnych rekwizytów inwentarza źrebięciarni.

C. k. Zarząd lasów i dóbr skarbowych.

Nadwórna, dnia 1. sierpnia 1899.

2—? C. k. Zarządca lasów.

Żurawica dolna

stacya kolejowa w miejscu

jest od 1. lipca 1900 r. na lat 12

do wydzierżawienia.

Informacyi udzieli

Zarząd dóbr Państwa Krasiczyńskiego.

1—3

Rządca dóbr, Ślązak, poszukuje posady przy większym skarbie dóbr ziemskich; ma 25 o-letnią praktykę na Śląsku i w Galicyi i jest zupełnie obeznany ze wszystkiemi gałęziami racyonalnie prowadzonego gospodarstwa. Posiada najlepsze polecenia i świadectwa. Zgadza się i na mniejszą płacę i ordynaryę przy pobieraniu tantyemy od czystego dochodu. Adres: **J. St. rządca** poste rest. **w Dębicy.** 7—8

Rasowe bydło, trzodę chlewną, owce

sprzedaje

Zarząd dóbr Kończaki stare

poczta Horożanka. 1—1

Poszukuje się zdolnego, energicznego **ekonoma** do prowadzenia gospodarstwa w folwarku Dubowice.

Zgłoszenia z odpisami świadectw należy przysyłać pod adresem **Mierzeński, Dubowice,** poczta Wojniłów. 2—2

SADZONKI TRUSKAWEK

w najlepszych odmianach starszych i nowszych, oraz poziomek miesięcznych.

Drabinki ogrodowe; Zbieracze do owoców, półeczki do przechowywania owoców na zimę i inne narzędzia.

Drzewka owocowe i ozdobne poleca

Julian br. Brunicki

w Podhorcach p. Stryj.

2—6

Łańcuchy taśmowe patentowane

dla cieląt po 1 złr.
dla krów i wołów po 1 złr. 30 ct.
dla buhai po 2 złr. 50 ct.

Naczynia hermetyczne patentowane dla transportowania mleka (firmy Kleiner i Fleischmann)

pojemności litr.	1	1 1/2	2	3
sztuka złr.	1·70	1·85	2·—	2·40
pojemności litr.	4	5	8	10
sztuka złr.	2·70	3·—	4·—	4·75
pojemności litr.	15	20	25	30
sztuka złr.	5·75	6·25	7·—	8·—

Drut kolczasty cynkowany do ogrodzeń (kolce na 6 %m)
po złr. 4·— za 100 metrów wraz z klubkami do umocowania, poleca

PIOTR CHRZĄSTOWSKI
handel żelazny,
we Lwowie, plac Kapitulny 1, naprzeciw katedry.
23—26

III. Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich III

PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jakoto:
WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,
Masy i farby do podłóg, woski
Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament
PIPY do beczek, GAZY na pytle
Środki desynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.
Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,
ŚRODKI OWADOGUBNE,
Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie
Pasy do maszyn, gurty, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne
Płyty i sznury do kotłów, holendry
Ceraty, chodniki, rogóżki i podściółki, oliwy, zapałki
SZPAGATY, SZNURY
Środki do czyszczenia metali, jak proszek, mydło, pasta i t. p.
Farbka, krochmal, mydło do prania, świece
Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprzęży
SZCZOTKI, GRZEBIENIE — ARTYKUŁY GUMOWE
etc., etc.
Sklep i magazyny w domu własnym, **ul. Kopernika l. I.**
Cenniki na żądanie gratis. 16—31

STORY na wałkach samoczynnych i na ściągi 1 □ mtr. 1 złr.
ŻALUZJE deszczułkowe najlepsze 1 □ mtr. złr. 2·20.
TAPETY we wielkim wyborze, od 15 ct. za rulon.
SZTUKATERJE sufitowe
poleca 17—?
Magazyn dla urządzeń pokojowych
A. KRZYSZTOFOWICZA
we Lwowie,
plac Halicki liczba 2.

Pracownia stolarska
Andrzeja Kiliana
Lwów, plac św. Jura l. 3.
wykonuje wszelkie roboty, mianowicie sypialnie jadalnie itp. **z odnawianiem antyków**, tudzież roboty budowlane po możliwie przystępnych cenach. 19—?

Zarząd dóbr Worochta
poczta i stacya Bełz, ma do zbycia około 2000 m. ctn. suchej, pięknie zebranej koniczyny, z tegorocznego zbioru. Koniczyna jest złożona w stertach. Cena za 100 kg. po 2 złr. 7—?

Zarząd gospodarczy dóbr Besko
sprzeda używaną wagę kompletną do ważenia bydła 1 = 100 za 1/3 ceny fabrycznej. 1—4

Do siewów jesiennych polecamy:
Pszenicę ostkę czerwoną galicyjską uszlachetnioną drogą ścisłej selekcyi, z hodowli w Grodkowicach, zostającej pod kierunkiem prof. Dra Prażmowskiego:
Pierwsza selekcya . . . złr. 13·—
Elita . . . . „ 14·— .
Żyto polskie z produkcyi Grodkowickiej w ziemiach piaszczystych . . złr. 10·—
za 100 klg. netto bez worka, loco stacya **Kraków** lub **Podłęże.** — Worki nowe, grube po 40 ct. od sztuki.
Zamówienia przyjmują:
Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie,
Zarząd dóbr w Grodkowicach poczta Brzezie i Dom komisowo rolniczy Stanisława Komornickiego i Spółki we Lwowie ul. Sykstuska 28.
6—6

Ogólny związek
hodowców i handlarzy bydła
stow. zarej. z ogran. poręką
we Lwowie, ulica Kopernika L. 7.

Udziela zaliczki na bydło.
Dostarcza bydło chude w drodze komisowej za gotówkę i na kredyt.

Pośredniczy w sprzedaży bydła opasowego na targach krajowych i pozakrajowych.

Przeprowadza kontrolę faktur-taryf kolejowych i utrzymuje dozór nad transportami. 24—26

J. A. BACZEWSKI we LWOWIE
c. k. dostawca nadworny. 15—26

SPIRYTUS — NA NALEWKI — NA NALEWKI
Esprit de vin Marque d'or
Pierwszej próby
Najlepszej jakości
Pocztowa
5 Kg.
blaszanka
Pocztowa
SPIRYTUS — NA NALEWKI — NA NALEWKI

Biuro wywiadowcze i kantor służbowy J. Polińskiego, we Lwowie ul. Karola-Ludwika l. 5. Poleca oficyalistów wszelkich kategoryi, oraz służbę dworską z dobremi rekomendacyami. 5—10



Automatyczne łapki

na szczury . . . . 2 zł.
na myszy . . . . 1 zł. 20 ct.

chwytają bez nadzorowania do 40 sztuk w ciągu nocy. Nie pozostawiają żadnego odoru i zastawiają się automatycznie. —

Łapki na szwaby „Eclipse“

łapią tysiące szwabów i pluskw podczas jednej nocy. Cena 1 zł. 20 ct. za sztukę. Wszędzie najlepsze skutki. Rozsyłka za pobraniem pocztowem.

M. FEITH, Wiedeń II., Taborstrasse 11|b. 3—10

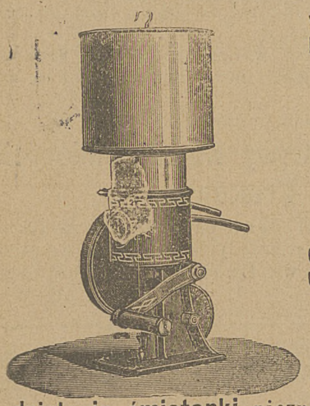
DO SIEWU.

Folwark Załucze górne,

(poczta Załucze, stacya kolejowa Śniatyn-Załucze) ma do zbycia:

1) **Żyto** szwedzkie Aaland i Bahlsena Triumph po 7 złr. 50 ct. za 100 kg. wydało z morga 13 ctn. m.
2) **Pszenicę** Hors-concours po 9 złr. 50 ct. za 100 kg. 2—2

Worki liczą się po 25 ct. za sztukę.



W jubileuszonym roku 1898 w Austryi cztery najwyższe państwowe odznaczenia.

Znane na całym świecie

Alfa Separatory

model 1899

są najlepszemi maszynami do **oddzielania śmietanki** niezrównane co do **dokładności i szybkości oddzielania** we wszystkich wielkościach (125 do 2000 litrów w godzinie) zawsze gotowe na składzie.

Przeszło **150.000** sztuk na całym świecie.

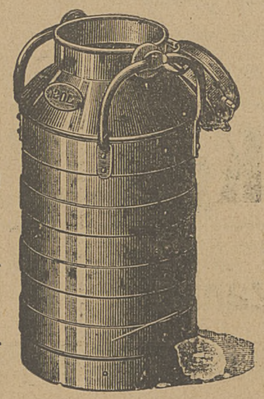
Najtańszy sposób najlepszego zużytkowania mleka.

Kompletne urządzenia mleczarń.

Naczynia do transportu mleka

ze stalowej blachy, z nowem zamknięciem.

Fachowe objaśnienia i rady.



Alfa Separator

Wiedeń XVI., Ganglbauergasse Nr. 29.

Budapeszt, Erzsebet-Körut 45.

Już opłatnie

do wszystkich stacyi Galicyi wschodniej

w warunkach mojego katalogu

najlepszy **Superfosfat**	18%	kwas fosforowy w wodzie łatwo rozpuszczalny	**mineralny**	**złr.** 5·31	za 100 kg franco z workiem.
			kostny	„ 5·49	
	16%		**mineralny**	**złr.** 4·72	
			kostny	„ 4·88	
Mączka kostna preparowana	2% azotu 12% kwasu fosforowego łatwo rozpuszczalnego w wodzie			**złr.** 5·36	
	2% azotu 14% kwasu fosforowego łatwo rozpuszczalnego w wodzie			**złr.** 6·02	

Uwaga. Do stacyj Galicyi zachodniej ceny znacznie niższe.

Żużle Thomasa	14% kwasu fosf.	najmniej 75% rozpuszcz. w cytr. amon.	**złr.** 2·22	franco St. fabryczna górnośląska.
	19% „ „		„ 3·—	
	20% „ „		„ 3·16	
prawdziwe wolne od domieszek z gwarancyą:	14% kwasu fosf.	100% rozpuszcz. w cytr. amon.	**złr.** 2·45	
	15% „ „		„ 2·63	
	16% „ „		„ 2·80	

Dokładne cenniki i broszurkę o użyciu nawozów sztucznych przesyłam na życzenie opłatnie.

Dlaczego zakupno nawozów sztucznych w mojej firmie jest dla każdego najkorzystniejsze?

Najściślejsza gwarancya i analiza kontrolna na moje koszta w krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach!
Ceny najniższe fabryczne (bo nie wysyłam żadnych agentów, których znaczne koszta ponosi tylko kupujący).
Kredyt 6-cio-miesięczny nawet przy żużlach Thomasa (tomasynie)! Za gotówkę 2 ew. 3% mniej.
Siewniki do nawozów sztucznych wypożyczam bezinteresownie!
Analizę gleby (przeprowadza zaprzysiężony chemik) bez kosztów dla moich Odbiorców!

Ważne! Gdyby którakolwiek rzetelna konkurencya ofiarowała produkt tej samej jakości po niższych cenach, skłonny jestem do przyznania moim Odbiorcom tych samych korzyści. Towarzystwom rolniczym, gminom i t. p. przyznaje przy superfosfatach i mączkach kostnych 10 złr. opustu na wagonie.

DOM ROLNICZY
ERNESTA BAHLSENA W KRAKOWIE

Biuro I-sze (nadawcze) ul. Karmelicka 21. 11—?

L. 26178/99.
III.

OBWIESZCZENIE.

Jesienny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 22. września 1899 r. rozpocznie się w Krakowie jesienny **pięciodniowy** jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 26. września 1899 r. (we wtorek) odbędzie się jarmark na konie włościańskie na placu „Groble“.

Magistrat stol. król. miasta Krakowa
dnia 18. sierpnia 1899 r.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.